

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/70021,Gdy-zlapia-cie-za-reke-mow-ze-to-nie-twoja-reka.html>
28.01.2026, 10:49

Gdy złapią cię za rękę, mów że to nie twoja ręka

Zespół Prasowy Komendanta ŚLOG
26.01.2026

Takie założenie przyjął Tadżyk zatrzymany przez sosnowieckich funkcjonariuszy SG podczas nielegalnego wykonywania pracy, który wszystkiemu zaprzeczył. Oprócz niego zatrzymano też Nepalczyka – fałszywego studenta.

32-letni Tadżyk został skontrolowany w Katowicach na postoju taksówek. Podczas dokonywania kontroli przebywał w pojeździe osobowym, oznaczonym logo jednej z firm zajmujących się usługami przewozu osób. Rozpytany o cel pobytu oświadczył, iż na terytorium RP przebywa turystycznie, a pieniądze na utrzymanie dostaje od znajomych. Dodał, że aktualnie oczekuje na zezwolenie na pracę. W trakcie rozmowy cudzoziemiec oświadczył, że pojazd w którym się znajduje jest mu tylko wynajmowany, on w tej firmie nie jest zatrudniony i nie pracuje nigdzie indziej. Mundurowi jednak ustalili, że mężczyzna otrzymywał regularnie wynagrodzenie za to, że był kierowcą i przewoził osoby oraz za pracę w firmie budowlanej.

Wszystkie ustalenia potwierdzają, że cel i warunki pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej są niezgodne z deklarowanymi. Teraz, mocą decyzji Komendanta Placówki SG w Sosnowcu musi on opuścić terytorium RP z zakazem ponownego wjazdu na 1 rok.

Tego samego dnia w Siemianowicach Śląskich zatrzymano Nepalczyka, który okazał legitymację studencką jednej z polskich uczelni oraz oświadczył, że do Polski przyjechał w celu wykonywania pracy. Status studenta, na który powoływał się cudzoziemiec, w toku dalszej weryfikacji nie został potwierdzony, uczelnia nigdy takiej legitymacji nie wydała, a jego pobyt i praca także były nielegalne. Cudzoziemiec został zobowiązany do powrotu, a Komendant sosnowieckiej Placówki zakazał mu powrotu na 1 rok.

